

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2022r. wydanym w sprawie VIII W 196/22 przez Sąd Rejonowy w T. P. N. został uznany winnym popełnienia tego, że będąc presem i zajmując się prowadzeniem spraw gospodarczych, w szczególności finansowych G. sp. zo.o. uporczywie nie wpłacał w terminie ustawowym do 25 dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstał obowiązek podatkowy, podatku od towarów i usług za okres od stycznia 2020r. do czerwca 2020r. w łącznej 91.459,00 złotych tj. wykroczenia skarbowego z art. 57§1 kks w zw. z art. 9§3 kks i na podstawie art. 57§ 1 kks, wymierzył jemu karę 3.000 zł grzywny; obciążył oskarżonego opłatą i wydatkami postępowania.

Wyrok ten zaskarżył **w całości obrońca oskarżonego** wywodząc, że sąd meriti błędnie dopuścił się obrazy przepisów postępowania polegających na nieprzeprowadzeniu postępowania dowodowego co do braku możliwości odkodowania przesyłanych faktur stanowiących podstawę ustalenia obowiązku podatkowego i w konsekwencji niemożności odprowadzenia przez oskarżonego podatków we właściwej wysokości.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja - mająca stricte polemiczny charakter - nie okazała się zasadna.

Sąd odwoławczy analizując apelację uznał, że podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. W zasadzie stanowią one ponowienie tych argumentów i okoliczności, które przedstawione zostały Sądowi I instancji w toku postępowania. Sąd odwoławczy nie podzielił trafności linii obrony przyjętej przez oskarżonego, który dość uparcie lansował tezę o niewyczerpaniu swoim zachowaniem znamion wykroczenia z art. 57 kks.

Skarżący niezasadnie twierdził, że sąd meriti -z naruszeniem przepisów prawa- uznał oskarżonego za winnego dopuszczenia się zarzucanego mu wykroczenia skarbowego.

Skarżący ponowił tezę lansowaną przez oskarżonego, że skoro nie mógł on odkodować faktur, to nie mógł naliczyć prawidłowo podatku i go w prawidłowej kwocie uregulować. Tyle tylko, że oskarżonemu nie postawiono zarzutu nieprawidłowego ustalenia zobowiązania podatkowego, bądź odprowadzenia go w niewłaściwej wysokości. Oskarżonemu postawiono zarzut **nie wpłacania** w terminie podatku w wysokości, jaką sam zadeklarował w składanych do Urzędu Skarbowego dokumentach. Oskarżony przysyłał deklaracje podatkowe w okresie od stycznia 2020r. do czerwca 2020r., gdzie sam wskazywał wysokość należnego podatku, tyle tylko, że w ślad za tym nie następowały bądź terminowo wpłaty, bądź żadne wpłaty. I tak w styczniu 2020r. zadeklarował podatek w kwocie 15.355 zł, którego nie uiszczył w terminie, a częściowe wpłaty następowały 27.02., 25.03., 28.04. W lutym 2020r. zadeklarował 17.837 zł podatku i wpłacał go 25.03 i 25.05 2020r. W marcu 2020r. zadeklarował 23.704 zł, z czego w terminie wpłacił 465 zł, a resztę 21.762 zł Urząd Skarbowy wyegzekwował w terminie późniejszym. W kwietniu 2020r. zadeklarował 16.100 zł z czego jedynie 3.105,86 wpłacił 25 czerwca 2020r. W maju i czerwcu nie zapłacił żadnej kwoty deklarując odpowiednio 15.858 zł i 3.062 zł. Samo zestawienie tych liczb i dat wskazuje, że oskarżony nie dokonał żadnej z wpłat w terminie, choć dopełniał obowiązku składania deklaracji podatkowych. Jeśli więc nawet P. N. miał trudności w dostępie do przesyłanych elektronicznie dokumentów, to na jakiejś podstawie dokonywał (korzystając z pomocy księgowej) wyliczenia podatku VAT, a o jego wysokości informował urząd skarbowy. Nie było więc żadnych przeszkód, nie mówił o tym oskarżony, by regulował na czas zadeklarowane należności. W przypadku zmiany wysokości podatku (np. po odkodowaniu faktur) miałby obowiązek składania korekt deklaracji, a tego nie czynił. Pozwala to wnioskować, że dostarczane faktury elektroniczne pozwoliły mu jednak naliczyć podatek w prawidłowej wysokości.

Uporczywość w niepłaceniu podatku oznacza powstanie (i utrzymywanie) stanu niezgodnego z prawem, trwającego pewien czas a rozpoczętego w momencie niezapłacenia podatku w określonym terminie. Sąd Najwyższy wypowiedział się w sprawie I KZP 2/03 (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2003 r., I KZP 2/03, OSNKW 2003/5-6/57) na temat charakteru prawnego wykroczenia z art. 57 § 1 kks, stwierdził, że jest ono wykroczeniem trwałym. Z powyższego Sąd Najwyższy wywiódł, że uporczywe niepłacenie podatku to bądź wielokrotne, powtarzające się, niepłacenie podatku w terminie, bądź też długotrwałe, niekoniecznie powtarzające się, a więc i jednorazowe, lecz długie, opóźnienie w jego uregulowaniu.

Przyjęcie, że o uporczywości w niepłaceniu podatku świadczy pozostawanie w zwłoce w realizacji obowiązku podatkowego, a więc utrzymywanie stanu niezgodnego z prawem trwającego pewien czas (co oznacza, że podatnik działa z uporem i konsekwentnie), skutkuje tym, że jednorazowe nieuiszczenie podatku w terminie, może być uznane za karalne na podstawie art. 57 § 1 kks. Nie tylko więc powtarzające się, ale również i jednorazowe, długotrwałe opóźnienie w uregulowaniu podatku może być potraktowane jako niewpłacenie podatku w terminie cechujące się uporczywością. Uporczywość w rozumieniu art. 57 § 1 kks przejawiać może się zatem zarówno w długotrwałym, jak i permanentnym uchybieniu terminu do zapłacenia podatku. W zależności od wielorazowości zachowań lub ich jednorazowości będziemy zaś mieli do czynienia z czynem ciągłym (art. 6 § 2) lub trwałym (tak T. Grzegorzczak w: Komentarz do art. 57 § 1 kks [w:] Komentarz. Kodeks karny skarbowy, s. 327, teza 3).

Oskarżony od stycznia 2020r. do marca 2020r. dokonywał płatności po terminie by zaniechać dokonywania wpłat w ogóle i do chwili obecnej sytuacja ta się nie zmieniała (zaległość podatkowa).

I na koniec uwagi natury ogólnej : Ordynacja Podatkowa wskazuje kroki jakie winien podjąć podatnik, który chce zachować się w sposób zgodny z prawem, także w sytuacji gdy nie może w terminie uiścić podatku (oskarżony takich kroków zmierzających np. do rozłożenia należnego podatku lub odroczenia jego płatności, nie podjął).

Podatnik nie jest też uprawniony do samodzielnego decydowania, czy może czasowo zrezygnować z uiszczenia akurat należności podatkowych, a jego odpowiedzialność za niezapłacenie podatku, nie może zależeć od tego, czy posiada środki na to, by spłacić inne swoje wydatki czy zobowiązania.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylecia wyroku z urzędu, dlatego też został on utrzymany w mocy.

Na podstawie art. 113 kks w zw. z art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk sąd odwoławczy obciążył oskarżonego kosztami sądowych za drugą instancję, albowiem nie sprzeciwiała się temu jego sytuacja materialna i osobista.